



Rewizja Międzynarodowych Przepisów Telekomunikacyjnych

SZANSE I ZAGROŻENIA

W grudniu br. w Dubaju rządy państw świata zbiorą się, by pod auspicjami Międzynarodowego Związku Telekomunikacyjnego (ITU)¹ renegocjować Międzynarodowe Przepisy Telekomunikacyjne (ITR)², które od chwili wejścia w życie w 1990 r. nie były rewidowane. Obecnie istnieje szeroki konsensus, że tekst ITR powinien zostać zaktualizowany w celu odzwierciedlenia zmian, jakie zaszły w sferze technologii informacyjnych i komunikacyjnych. Szczyt znany pod nazwą Światowej Konferencji Telekomunikacyjnej (WCIT) to zatem dobra okazja, by dostosować prawo międzynarodowe do wyzwań dzisiejszego świata.

Istnieje jednak realne ryzyko, że niektóre państwa będą chciały wykorzystać ten proces do wzmocnienia swojej kontroli nad Internetem. Mimo tego, że ONZ już dziś ma pewien wpływ na regulację Internetu, chociażby poprzez międzynarodowy system ochrony praw człowieka, kwestie bezpośrednio związane z zarządzaniem siecią znajdują się poza mandatem regulacyjnym ITU. W toku rewizji ITR może to ulec zmianie. W opinii organizacji społecznych, w tym Fundacji Panoptykon, będzie to zmiana na gorsze.

Obecnie w globalnym zarządzaniu siecią uczestniczą rządy państw, Internetowa Korporacja ds. Nadawania Nazw i Numerów (ICANN), biznes (w tym także małe i średnie firmy), organizacje międzynarodowe oraz sami użytkownicy. Istniejący system zarządzania Internetem z pewnością nie jest doskonały, jednak uwzględnia głos społeczeństwa obywatelskiego w zdecydowanie większym stopniu niż negocjacje prowadzone na forum ITU. By zachować wartości specyficzne dla Internetu, w szczególności decentralizację, neutralność technologiczną i otwartość, wszelkie dyskusje dotyczące jego przyszłości (a więc również szczyt WCIT) powinny odbywać się przy udziale wszystkich zainteresowanych podmiotów. Globalne zarządzanie Internetem jest złożonym i dynamicznym procesem, który nie przystaje do struktur projektowanych odgórnie, zdominowanych przez państwa.

Najważniejsze problemy związane z negocjacjami w Dubaju:

- 1) Niektóre z proponowanych zmian w ITR stanowią zagrożenie dla standardów ochrony praw i wolności obywatelskich w środowisku cyfrowym oraz neutralności sieci (m.in. poprawki wniesione przez Egipt, Rosję i Arabię Saudyjską). Dotyczy to przede wszystkim: wolności wypowiedzi, prawa do prywatności (w tym tajemnicy korespondencji) i dostępu do informacji.
- 2) Rewizja ITR może prowadzić do istotnych zmian w zasadach zarządzania Internetem.

¹ Międzynarodowy Związek Telekomunikacyjny (ITU) – agencja wyspecjalizowana ONZ z siedzibą w Genewie, zajmuje się kwestiami dotyczącymi globalnej komunikacji. Członkami ITU są 193 państwa.

² Międzynarodowe Przepisy Telekomunikacyjne (ITR) – wiążący traktat międzynarodowy, który ustanawia generalne zasady funkcjonowania międzynarodowych usług telekomunikacyjnych. Został przyjęty na szczycie w Melbourne w 1988 r.

W szczególności, może dojść do zmiany obecnego zdecentralizowanego modelu, opartego o udział wielu grup podmiotów, na system zamknięty i państwo-centriczny, w którym społeczeństwo obywatelskie czy eksperci z dziedziny technologii będą mieli niewiele do powiedzenia.

Dlaczego ITU nie stanowi dobrego forum do dyskusji dotyczącej Internetu?

- ITU jest organizacją, w której pracach w pełni mogą uczestniczyć tylko rządy państw członkowskich.
- Tzw. "członkostwo sektorowe" ma charakter bardzo ograniczony i zarezerwowany dla pomiotów biznesowych, które są w stanie opłacić bardzo wysokie składki.
- Działania podejmowane w ramach ITU nie są w pełni transparentne dla obywateli. Kluczowe dokumenty negocjacyjne nie są ani powszechnie dostępne, ani konsultowane społecznie.
- Procesy decyzyjne w ITU są zazwyczaj zamknięte, a społeczeństwo obywatelskie ma bardzo ograniczone możliwości wpływania na nie.
- Organy ITU działają w sposób powolny i zbiurokratyzowany, Internet z kolei zmienia się w sposób niezwykle dynamiczny.
- W debacie politycznej dotyczącej Internetu eksperci w dziedzinie technologii informatycznych, obrońcy praw człowieka oraz sami obywatele-użytkownicy powinni mieć zagwarantowany głos na równych prawach.

Więcej informacji: www.panoptykon.org



O Panoptykonie

Fundacja Panoptykon powstała w kwietniu 2009 r. Jej celem jest działanie na rzecz ochrony praw człowieka w kontekście rozwoju „społeczeństwa nadzorowanego” – współczesnych form kontroli i nadzoru nad społeczeństwem. W obszarze zainteresowania Fundacji znajdują się takie zagadnienia jak: powstawanie i rozbudowa baz danych, rozwój monitoringu wizyjnego, retencja danych telekomunikacyjnych, wykorzystywanie technologii biometrycznych, uprawnienia służb specjalnych, techniki nadzoru nad pracownikami, praktyki kontroli przepływu informacji w Internecie.